

PROTOKÓŁ NR 24/21
Z POSIEDZENIA KOMISJI DS. OCHRONY ZDROWIA, RODZINY I SPRAW SPOŁECZNYCH,
KTÓRE ODBYŁO SIĘ W DNIU 17 LUTEGO 2021 ROKU
Z WYKORZYSTANIEM ŚRODKÓW POROZUMIEWANIA SIĘ NA ODLEGŁOŚĆ

Przewodnicząca Komisji ds. Ochrony Zdrowia, Rodziny i Spraw Społecznych Krystyna Trzęsiok powitała radnych i gości. Na podstawie listy obecności (załącznik nr 1) stwierdziła prawomocność obrad – obecnych 5 członków Komisji. Następnie poinformowała, że Komisja nie otrzymała do zaopiniowania żadnego projektu uchwały i zaproponowała zmianę porządku obrad polegającą na skreśleniu pkt 1.: „opiniowanie projektów uchwał na najbliższą sesję Rady Powiatu”. Po czym poddała ww. propozycję pod głosowanie.

Porządek obrad został zmieniony w głosowaniu – 5 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

Po wprowadzeniu zmian porządek obrad przedstawiał się następująco:

- 1) informacja na temat działań podjętych przez Zarząd Powiatu w związku z zapobieganiem, przeciwdziałaniem i zwalczaniem COVID-19 w 2020 roku,
- 2) informacja Prezesa Zarządu Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego S.A. w Tarnowskich Górach na temat funkcjonowania szpitala w okresie pandemii w 2020 roku,
- 3) przyjęcie protokołu z poprzedniego posiedzenia Komisji,
- 4) sprawy bieżące.

Ad 1)

Stanisław Torbus członek Zarządu Powiatu powiedział, że informacja, którą przedstawi dotyczy kilku obszarów. Pierwszym jest „pomoc dla domów pomocy społecznej”, w ramach której, na bieżąco, przekazywano środki ochrony indywidualnej oraz środki do dezynfekcji. Powiat pozyskał środki pomocowe dla dps-ów w ramach programów „Śląskie pomaga”, „Zapewnienie bezpieczeństwa i opieki pacjentom oraz bezpieczeństwa personelowi zakładów opiekuńczo-leczniczych, domów pomocy społecznej, zakładów pielęgnacyjno-opiekuńczych i hospicjów na czas COVID-19” oraz „Śląskie kadry – DPS vs COVID-19”. Następnie przystąpił do omówienia działań w obszarze „Edukacja”. Poinformował, że został zakupiony sprzęt i wyposażenie do pracy zdalnej dla pracowników publicznych i niepublicznych placówek oświatowych. Z programu „Zdalna szkoła” Powiat otrzymał kwotę około 100 000 zł, za którą został zakupiony sprzęt komputerowy do kształcenia zdalnego dla młodzieży uczącej się w „13 ponadgimnazjalnych szkołach zawodowych na terenie powiatu”. Ponadto dla placówek oświatowych zostały zakupione kamery internetowe oraz środki do dezynfekcji, maseczki i termometry. Następnie odniósł się do pomocy dotyczącej pieczy zastępczej i poinformował, że ze środków programu pn.: „Wsparcie dzieci umieszczonych w pieczy zastępczej w okresie epidemii COVID-19” zakupiono sprzęt komputerowy oraz maseczki i środki dezynfekujące za łączną kwotę około 460 000 zł. W zakresie pomocy dla Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego S.A. w Tarnowskich Górach zakupiono „testy kasetkowe antygenowe wczesnego wykrywania”. Ponadto zorganizowano usługę wymazobusu, który działał w powiecie przez trzy miesiące. Podkreślił, że był to pierwszy wymazobus na terenie województwa śląskiego. W ślad za Powiatem Tarnogórskim poszły inne samorządy. Przebadano około 2 000 mieszkańców powiatu i ta usługa kosztowała Powiat 112 257 zł. Ponadto została zorganizowana usługa telefoniczna poradnictwa psychologicznego, która była szczególnie potrzebna osobom przebywającym w kwarantannie. Efektem współpracy Powiatu z „Pulmonologią” był zakup bramy do punktu Drive-Thru przy ul. Lipowej. Następnie poinformował, że w Brynku, we współpracy z dyrektorem tamtejszego technikum, zostało utworzone izolatorium a właściwie „miejsce odosobnienia” dla służb mundurowych. Ponadto w ramach środków otrzymanych od Wojewody zorganizowano wynajem autobusów w celu przewozu pasażerów z lotniska. Ponadto w „Motelu Drabek” zorganizowano izolatorium m.in. dla służb medycznych, które działało w okresie od kwietnia do czerwca 2020 roku. Przypomniał, że wspólnie z gminami z terenu powiatu, został zakupiony dla WSP S.A. ambulans transportowy za kwotę 238 131 zł. Poza ambulansem zakupiono szereg innych sprzętów. Ponadto Powiat uzyskał dofinansowanie „ze środków Urzędu Marszałkowskiego, przy olbrzymiej pomocy pani Marszałek jak i sejmiku śląskiego”, na zakup RTG typu telekomando. Dodał: „dotacja to było 480 000 zł a wkład własny wynosił 165 000 zł”. Z Górnośląsko-Zagłębiowskiej Metropolii pozyskano kwotę 364 994 zł, za którą zakupiono m.in. respiratory, monitor funkcji życiowych, bronchofiberoskop, videolaryngoskop oraz kardiomonitor. Przypomniał, że na początku pandemii została uruchomiona plakatowa akcja informacyjna,

poświęcona przeciwdziałaniu zakażeniom i walce z COVID-19. Po czym zwrócił uwagę na „autorski pomysł Starostwa” jakim była „promocja wolontariatu na rzecz mops-ów i gops-ów z terenu powiatu”. Zgłosiło się około 30 osób, które „wyraziły chęć pomocy osobom starszym i dps-om”. Niedawno została uruchomiona akcja promująca oddawanie osocza przez ozdrowieńców w zamian za bilety do Kopalni Zabytkowej. Uruchomiono również akcję profilaktyczną „Prześwieć się”, która ma na celu zwrócenie uwagi ozdrowieńcom na możliwe powikłania pocovidowe, które mogą być groźniejsze niż sama choroba. Akcja jest prowadzona we współpracy z „Pulmonologią”. Przypomniał, że na samym początku pandemii Powiat podjął działania mające na celu „zabezpieczenie w zakresie ochrony w pracy personelu medycznego oraz jego szybkiego diagnozowania pod kątem koronawirusa” poprzez podpisanie, z firmą BI-MED z siedzibą w Tarnowskich Górach, umowy w sprawie transportu sanitarnego do Warszawy próbek materiału biologicznego pobranego od personelu medycznego WSP S.A. Akcja ta była realizowana wspólnie z Zarządem WSP S.A. i miała na celu przetestowanie całego personelu medycznego szpitala. Następnie poinformował, że wśród 171 projektów wybranych do dofinansowania środkami Rządowego Funduszu Inwestycji Lokalnych znalazł się program zgłoszony przez Powiat pod nazwą „Diagnostyka plus”, którego celem jest „poprawa efektywności systemu ochrony zdrowia oraz jakości świadczeń medycznych”. Program zakłada zakup sprzętu medycznego dla WSP S.A.. Dodał: „realizacja jest w trakcie”. Wyjaśnił, że chodzi o zakup TK oraz „ramienia C”. Koszt inwestycji to 3 mln zł. Następnie omówił organizację pracy Starostwa w okresie pandemii. Na zakończenie powiedział, że jako członek Zarządu Powiatu nadzorujący wydziały, „od początku” był zaangażowany w działania związane z walką z pandemią. Stwierdził, że „Starostwo Powiatowe wyróżniało się na tle samorządów województwa śląskiego jeśli chodzi o aktywność i o współpracę, nie tylko z innymi samorządami ale samymi mieszkańcami”. Świadczy o tym chociażby koncert pn.: „Gramy dla bohaterów”, który „był wynikiem ciągłych kontaktów z wolontariuszami i poczucia, że należy tym ludziom podziękować”. Zapewnił, że Powiat na bieżąco reagował na potrzeby dps-ów, służb mundurowych oraz podmiotów leczniczych w zakresie zakupu materiałów, środków dezynfekujących oraz środków ochrony osobistej. Na zakończenie powiedział: „był to bardzo ciężki rok natomiast myślę, że solidarność zarówno z mieszkańcami jak i innymi samorządami, jak i też ze sferą rządową, zaowocowała tym, że go przetrwaliśmy”.

Radny Paweł Mrachacz stwierdził, że rozumie, że członek Zarządu cieszy się z tego, że Powiat wyróżniał na tle innych samorządów województwa, bo jeżeli tak było, to należy się cieszyć, ale chciałby wiedzieć ilu chorych było w dps-ach i zapytał: „ile w ogóle od 2020 było zachorowań w powiecie tarnogórskim, ile przebywało na terenie naszego szpitala chorych, ile wyleczyło się, ile zmarło”. Dodał, że może inne samorządy borykają się z większymi problemami wywołanymi przez koronawirusa niż Powiat Tarnogórski.

Przewodnicząca Komisji zwróciła uwagę, że na pytania radnego będzie mógł odpowiedzieć Prezes Zarządu WSP S.A..

Radny Paweł Mrachacz wyjaśnił, że pyta o to, bo członek Zarządu uważa, że należy się „szczycić”. Wie, że Prezes Zarządu WSP S.A. odpowie na jego pytania szczegółowo. Podziękował członkowi Zarządu za informację i dodał: „oby tak dalej było”.

Radna Maria Ożga powiedziała: „ja bardzo proszę o ten raport na maila w formie pisemnej”.

Przewodnicząca Komisji poprosiła członka Zarządu o przekazanie przedstawionej informacji członkom Komisji w formie pisemnej.

Stanisław Torbus członek Zarządu Powiatu zapewnił, że taka informacja zostanie Komisji przekazana.

Przewodnicząca Komisji zapytała o sytuację w dps-ach, czy pensjonariusze zostali zaszczepieni, jak wyglądała zachorowalność i czy udało się rozwiązać problem braku opiekunów spowodowanego zakażeniem.

Stanisław Torbus członek Zarządu Powiatu odpowiedział, że koronawirus nie ominął żadnego dps-u, zarówno „powiatowego” jak i „kościelnego”. Najpóźniej, bo w styczniu 2021 roku, zakażenie pojawiło się w DPS-ie przy ul. Gliwickiej w Tarnowskich Górach. Dlatego „to oni najdłużej oczekują na przyjęcie drugiej dawki szczepionki”. Poinformował, że w dps-ach trwają szczepienia i dodał: „Nakło jest całkowicie zaszczepione, „Przyjaźń” ma być szczepiona bodajże w tym tygodniu, zresztą przez nasz szpital, Miedary oraz Łubie są szczepione, czekają na drugą dawkę”. Wyjaśnił, że mówi

o pensjonariuszach, bo wszyscy pracownicy, którzy się zgłosili, zostali już zaszczepieni. Dodał: „Miedary i Łubie czekają również na drugą dawkę, są obsługiwani przez Pyskowice i podobnie mieli być szczepieni Kamilianie ze Zbrosławic, też w tym tygodniu, niestety szczepionki nie dojechały, czekają na informację”. Podsumował: „właściwie wszyscy z wyjątkiem Gliwickiej są już po pierwszej dawce i czekają na drugą dawkę. Nakło już jest na pewno po drugiej dawce”. Wyjaśnił, że przedstawione informacje pochodzą z wczorajszego dnia, kiedy to odbyła się cotygodniowa wideokonferencja z przedstawicielami dps-ów. Poinformował, że raz w tygodniu odbywają się również spotkania z przedstawicielami szpitali oraz poz-etów. Stwierdził, że największe problemy dotyczą dostaw szczepionek.

Ad 2)

Leszek Jagodziński Prezes Zarządu Wielospecjalistycznego Szpitala Powiatowego S.A. w Tarnowskich Górach przedstawił informację na temat działań podjętych w WSP S.A. w okresie pandemii w 2020 roku (załącznik nr 2). Ponadto zwrócił uwagę na wysoki poziom wyszczepienia pracowników, który wynosi około 90%. Potwierdził, że największym problemem są dostawy szczepionek. Problem ten wynika z utrudnionego dostępu. Następnie zwrócił uwagę, że od niedzieli zauważalny jest „niedobry trend” zwiększającej się liczby pacjentów covidowych, który jest „trendem ogólnopolskim”. Obawia się, że „marzec będzie jak listopad”. Były sytuacje takie, że pacjentów było kilku, w tej chwili łóżka covidowe są obłożone w 100%, szczególnie te respiratorowe. Trafiają młodzi pacjenci w wieku 40-50 lat w bardzo ciężkim stanie, wymagający wentylacji mechanicznej. Trend jest niepokojący i będzie na bieżąco informował, szczególnie Zarząd Powiatu, jak sytuacja wygląda. Dzwoniono do niego z NFZ z pytaniem jak szybko jest możliwe przekształcenie oddziałów w oddziały covidowe. Po czym poinformował, że od początku pandemii nastąpiły pewne zmiany. Jako przykład podał dostępność do testów antygenowych, których część została zakupiona przez Powiat. Pozwalają one na „szybką weryfikację antygenową”. Ponadto ważną zmianą jest wysoki poziom wyszczepienia personelu. Następnie poinformował, że wraz z Barbarą Szoltysik Dyrektorem Finansowym dokonał podsumowania jakie koszty poniósł szpital w związku z pandemią i dodał: „wydatki własne, czyli wydatki z budżetu WSP to jest 3 108 175 zł, tyle kosztował covid szpital”. Szpital otrzymał z różnych źródeł kwotę 1 281 000 zł. Od 1 lipca 2020 roku NFZ przekazuje 3% kontraktu, co stanowi kwotę około 130 000 zł miesięcznie na „funkcjonowanie w covidzie”. Dodał: „czyli od Funduszu, stricte na działania związane z covidem, dostaliśmy 782 000 zł. Podkreślam, wydatki własne 3 100 000 zł, dotacje z różnych powodów, to jest 1 280 000 zł a jeszcze przygotuję ile Powiat nam przekazał”. Ponadto powiedział: „covid nas kosztuje, w tamtym roku szpital kosztował, około 5-6 mln zł. Żeby Państwo wiedzieli jaka to jest skala kwotowa, to trzeba porównać też z naszymi stratami, bo one będą”. Następnie wyjaśnił, że środki te zostały wydatkowane przede wszystkim na zakup materiałów czyli środków ochrony osobistej. Wydatki na ten cel w porównaniu do 2019 roku wzrosły o kwotę 1 890 000 zł. Środki zostały wydatkowane również na dezynfekcję oraz badania laboratoryjne. Wyjaśnił, że Fundusz płaci za 10 000 badań, które zostały wykonane przez laboratorium wskazane przez wojewodę, ale próbkę należy pobrać i przewieźć, co rodzi koszty w wysokości około 300 000 zł. Ponadto powiedział: „oddelegowania pracowników, dodatki, tutaj po części oczywiście mamy ten dodatek covidowy, który płaci Rząd ale to też jest prawie milion złotych żeby ten szpital funkcjonował”. Zwrócił uwagę, że w miesiącach marzec, kwiecień i maj, „wśród personelu panowała panika i masowe zwolnienia lekarskie”. Żeby szpital mógł funkcjonować, to trzeba było tę panikę powstrzymać i przekonać pracowników do działania. Stwierdził, że mało kto zdaje sobie sprawę z tego ile, tak naprawdę, kosztuje walka z covidem. Podsumował: „podkreślam 3 108 000 zł środków własnych, 1 280 000 zł dotacje plus Powiat, myślę, że to jest kwota 6 mln zł tylko w ciągu tych 10, de facto, miesięcy”.

Radny Paweł Mrchacz stwierdził, że „podziwia” Prezesa Zarządu WSP S.A., że pomimo „tak małego personelu w szpitalu” potrafił sprostać różnym problemom. Zwrócił uwagę, że oddelegowanie personelu do walki z pandemią odbywa się zawsze czyimś kosztem. Wie, że wielu pracowników szpitala było zakażonych i przebywało na kwarantannie.

Przewodnicząca Komisji poprosiła aby radny zadał konkretne pytanie Prezesowi Zarządu WSP S.A..

Radny Paweł Mrchacz powiedział, że wie o tym, że koszty są wysokie i zapytał: „czy koszty bilansują się w tej chwili”. Po czym stwierdził, że Rząd RP nie pokryje poniesionych kosztów, a można byłoby za tę kwotę zakupić sprzęt specjalistyczny, którego brakuje w szpitalu. Następnie zapytał ile pielęgniarek w tym roku odejdzie na emeryturę. Nie wie czy to prawda, ale podobno około 15 pielęgniarek. Zapytał kto je zastąpi i czy uda się zabezpieczyć chorych skoro nie ma pielęgniarek

na rynku, bo nie ma szkoły pielęgniarstwa. Podziękował Prezesowi Zarządu WSP S.A. za jego wysiłek i całego zespołu.

Prezes Zarządu WSP S.A. powiedział, że na pytanie „czy to się przełoży na wynik finansowy” może odpowiedzieć „tak oczywiście”. Dodał: „zarządzanie w roku 2020, to jest zarządzanie jak na wojnie. Szkoda, że nie wszyscy to rozumieją. Szkoda, jest mi przykro, że w tym czasie, w tym najgorętszym, na przełomie października i listopada, dotknęły mnie personalne ataki. Bardzo mi przykro, bo to był ten moment kiedy trzeba było wszystkie siły połączyć a nie robić szykany, ale to zostawmy już. Czas płynie do przodu, trzeba patrzeć do przodu”. Po czym odnosząc się do kwestii pandemii powiedział, że „idzie jeszcze trudniejszy czas” i dodał: „bo do drugiej fali startowaliśmy z poziomu 1 000 zachorowań dziennie a dzisiaj startujemy z poziomu 7 000 dziennie”. Obawia się, że za 2-3 tygodnie nastąpi „szczyt” i to będzie „szczyt nie na poziomie 25 000 lecz 50 000”. Oczywiście, pewną nadzieję daje liczba zaszczepionych i liczba ozdrowieńców. Następnie powiedział, że ustawa, którą przygotowuje Rząd RP, „w sposób zdecydowany ma zmienić świat szpitalnictwa w Polsce od 1 lipca”. Zwrócił uwagę, że Rząd RP „nie poszedł drogą, jak gdyby, dodawania czy rekompensaty tych kosztów” i dodał: „Rząd przygotowuje zupełnie inne rozdzanie, wybiera szpitale, które będą uczestniczyły w tym procesie”. Stwierdził, że robione jest to dlatego, że epidemia pokazała, że część szpitali w ogóle nie współpracuje i nie działa „dla dobra ogólnego”, tylko się zamyka. Dodał: „Piekary, Lubliniec, Kamilianie oni są ciągle zamknięci. Cała działalność spada na nas”. Uważa, że szpital jest po to żeby leczyć. Zapomina się o tym, że szpital jest dla pacjentów. Dodał: „Fundusz to widzi, Rząd to widzi”. Epidemia uwiarygodniła „dramatyczny brak kadry”. Przekształcenie takich szpitali, które i tak nie pełniły swojej roli, w szpitale „paliatywne, hospicyjne, terminalne” spowoduje „uwolnienie sporej ilości personelu”. Jeżeli wokół zniknie kilka oddziałów czy kilka szpitali, to ten personel nagle pojawi się na rynku. Jego zdaniem jest to jednak „działanie na krótką metę”, ponieważ średnia wieku personelu w WSP S.A. to 47 lat, a samych pielęgniarek to 52 lata. Stwierdził, że „szykuje się armagedon”. Projektowana ustawa „trochę to wyłagodzi” ale na ile i na jak długo tego nie wie. Dodał: „czekam na tę ustawę, bardzo głęboko liczę na to, że będziemy szpitalem wojewódzkim, że będziemy szpitalem węzłowym”. Następnie przypomniał, że szpital ma zawarty kontrakt z NFZ tylko do końca czerwca. Rozmowy na temat dalszego finansowania będą prowadzone „przede wszystkim lub tylko” ze szpitalami, które „wejdą do gry”. Dodał: „liczę, że nasz szpital do tej gry wejdzie”.

Przewodnicząca Komisji przypomniała, że członkowie Komisji otrzymali na skrzynki e-mailowe informację dotyczącą procedowanego punktu posiedzenia i mogą się z nią szczegółowo zapoznać. Po czym zapytała czy szpital polowy w Pyrzowicach ma pełne obłożenie.

Prezes Zarządu WSP S.A. odpowiedział, że szpital polowy nie ma żadnego obłożenia. Jest to szpital rezerwowo stanowiący „filię szpitala zakaźnego w Chorzowie”. Zwrócił uwagę, że około 10 lub 15 marca jest spodziewana kolejna fala pandemii. Dodał: „wszyscy spodziewamy się uderzenia huraganu”.

Przewodnicząca Komisji stwierdziła, że wizja, tego co może nadejść, przedstawiona przez Prezesa Zarządu WSP S.A. „nie jest budująca a wręcz wygląda przerażająco”.

Prezes Zarządu WSP S.A. odparł, że szpital przygotowuje się na pogorszenie sytuacji epidemiologicznej.

Przewodnicząca Komisji zapytała Prezesa Zarządu WSP S.A. czy z jego obserwacji wynika, że skutki uboczne po szczepieniach występują często czy też są to tylko jednostkowe przypadki.

Prezes Zarządu WSP S.A. na wstępie odpowiedzi zaznaczył, że jest „zwolennikiem szczepień”. Po czym powiedział, że w grupie „0” nie było powikłań „istotnych”. Pojawiły się dolegliwości bólowe ręki i gorączka. Pierwsze szczepienie przebiegło „bardzo dobrze”. Zaobserwowano, że drugie szczepienie było już o wiele gorzej tolerowane. Uważa, że świadczy to o tym, że „szczepienie jest skuteczne”, ponieważ podanie drugiej dawki „niejako przypominającej, wzmacniającej efekt szczepienia”, przy odpowiedniej produkcji przeciwciał, wywołuje reakcję organizmu. Pojawiły się takie objawy jak „rozbiecie, gorączka, osłabienie”. Odnosząc się do szczepienia seniorów powiedział, że z powodu dotyczącego ich stanu określanego jako „zespół kruchości” objawy po szczepieniu mogą być „bardzo ciężkie”. Jednak grupa zaszczepionych pacjentów senioralnych jest zbyt mała aby można było wyciągnąć daleko idące wnioski. Odnosząc się do szczepienia nauczycieli powiedział, że jest to dopiero początek szczepień, dlatego trudno jest coś więcej na ten temat powiedzieć.

Radna Maria Ożga stwierdziła: „walczycie jak na wojnie, my to obserwujemy” i dodała: „mnie najbardziej uderzyło to co Pan powiedział, jesteście na wojnie, a ktoś tam personalnie atakuje, więc ja bym chciała wiedzieć kto personalnie atakuje, jak można w takim momencie atakować?”. Ponadto zapytała: „kto personalnie atakuje szpital, Pana osobiście rozumiem, którzy tak ciężko pracują, chciałabym to wiedzieć”.

Prezes Zarządu WSP S.A. odpowiedział, że ze strony części osób czuje duże wsparcie i tym bardziej dziwi go zachowanie „niektórych osób” i to szczególnie „w momencie przełomowym”, jakim były miesiące październik i listopad. Dodał: „ja bym tego nie nazwał atakiem, to powiem szczerze to była taka, nie wiem, złośliwość, szykana, dowalenie takie, nie wiem w ogóle po co, na co i dlaczego”. Stwierdził, że nie chce mówić o nazwiskach. Chce ten szpital „postawić na nogi”. Jest zniesmaczony tym, że są osoby, które „nie widzą całości” i „są uwikłane w jakieś gierki”. Stara się tego nie dociekać, bo „chce robić swoją robotę”. Po czym powiedział: „Rada Nadzorcza jest od tego żeby też współdziałać, pomagać itd.” i dodał: „przez ten cały czas kiedy to się dzieje, omawiamy ten czas, żadnego telefonu czy w czymś ci możemy pomóc, coś potrzebujesz? Ja nie chcę personalnie, ja jestem od tego odcięty, ja tylko Państwu pokazuję, że szkoda, że tak się dzieje”. Ponadto powiedział: „szkoda, że mojego poglądu na zasadzie wszystkie ręce na pokład, są osoby, które tego zupełnie nie rozumieją”. Stwierdził, że to co mówi, to „nie są pretensje” tylko „ma żal”. Dodał: „jeżeli nie chcesz pomóc, to nie przeszkadzaj, taką mam zasadę”. Zwrócił uwagę, że 1 lipca „będzie wszystko inaczej”. Nie wie „o co jest szarpany” i „czym zawinił”. Swoją pracę wykonuje „z olbrzymią pasją, z zaangażowaniem”. Stwierdził, że „gdyby to była ocena merytoryczna, to nie ma problemu ale nie ma w tym żadnej merytoryki”. Nie chce mówić o nazwiskach, bo „nie o to chodzi”. Dodał: „tu chodzi o pewne mechanizmy, pewne mechanizmy działają”.

Przewodnicząca Komisji powiedziała, że nie zna „tych zakulisowych spraw” ale uważa, że należy wzajemnie się szanować, bo sytuacja nie wygląda budująco i należy sobie życzyć zdrowia i mieć nadzieję, że nie będzie konieczna opieka szpitalna w związku z zachorowaniem na COVID-19. Następnie życzyła Prezesowi Zarządu WSP S.A. oraz Dyrektorowi Finansowemu wytrwałości.

Radna Maria Ożga stwierdziła, że nie można przejść obojętnie obok tego o czym mówił Prezes Zarządu WSP S.A.. Dodała: „nie możemy też pozwolić na to, żeby w tak gorącym okresie została odbierana energia ludziom, którzy walczą na tej wojnie. Nie chcę nazwisk, niczego nie chcę ale może ktoś to usłyszy w końcu i się zastanowi nad tym co robią”. Stwierdziła, że nie wolno tego ukrywać i „chować pod dywan”. Podkreśliła, że szpital potrzebuje stabilizacji.

Radny Paweł Mrachacz powiedział: „to jak powiedziała pani radna Maria popieram, bo faktycznie wchodzi polityka do szpitala, tego nie powinno być”. Szpital powinien leczyć. Współczuje Prezesowi Zarządu WSP S.A. oraz personelowi, którym kieruje. Uważa, że pod kierownictwem obecnego Prezesa Zarządu WSP S.A. szpital „funkcjonuje całkiem inaczej, jest przyjazny”. Uważa, że radni powinni się interesować tym jak czują się w tym szpitalu pacjenci. Złożył podziękowania dla personelu szpitala za „ciężką pracę w okresie pandemii”.

Prezes Zarządu WSP S.A. podziękował za życzenia i wsparcie.

Ad 3)

Komisja przyjęła protokół nr 23/21 z posiedzenia w dniu 20 stycznia 2021 roku w głosowaniu – 5 głosów „za”, 0 głosów „przeciw”, 0 głosów „wstrzymujących się”.

Ad 4)

Nikt nie zabrał głosu w tym punkcie.

Porządek posiedzenia Komisji został wyczerpany. Na tym zakończono posiedzenie Komisji.

Przewodnicząca Komisji ds. Ochrony Zdrowia,
Rodziny i Spraw Społecznych

(-) Krystyna Trzęsiok